

## Zdarzyło się dziś... 27 czerwca 1896 r.



**27 czerwca 1896 r. urodziła się adwokat Aniela Zofia Steinsbergowa, jedna z pierwszych kobiet-adwokatów, obrończyni w procesach politycznych, współzałożycielka Komitetu Obrony Robotników.**

Urodziła się w Wiedniu, w rodzinie zasymilowanych Żydów. Dzieciństwo i młodość spędziła w Warszawie. Duży wpływ na jej późniejsze zaangażowanie społeczne miała jej nauczycielka i późniejsza przyjaciółka Stefania Sempołowska, znana z organizowania pomocy dla więźniów politycznych. W dzieciństwie poznała również Marię Curie-Skłodowską, która była dla niej wzorem kobiecej samodzielności i niezależności. W 1920 r. po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim, rozpoczęła aplikację adwokacką u adw. Leona Supińskiego, ministra sprawiedliwości (1918-1919) i prezesa Sądu Najwyższego (1929-1939). Po ślubie w 1921 roku przeprowadziła się do Krakowa, gdzie jej mąż, Emil Steinsberg prowadził kancelarię adwokacką. Ona sama musiała przerwać aplikację, w tym czasie krakowska izba adwokacka zezwalała na aplikację adwokacką tylko mężczyznom. Zmieniło się to w roku 1923 i Steinsbergowa powróciła na aplikację. W 1931 r. została wpisana na listę adwokatów. Miarą jej sukcesu zawodowego było mianowanie jej w 1938 r. przez Krakowską Radę Adwokacką egzaminatorem przy egzaminach adwokackich.

Zaangażowana w działalność polityczną. Należała do Zrzeszenia Prawników Socjalistów, była członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej. Podejmowała się obrony komunistów i robotników, broniła m.in. w 1936 r. robotników krakowskiej fabryki Semprit, oskarżonych o udział w krwawych zamieszkach po demonstracji robotniczej, stłumionej przez policję. Była też obrończynią zaangażowanej w komunizm Ireny Korneckiej. Po latach mec. Steinsbergowa wspominała: *„Przynależność do partii komunistycznej uznawana była za przestępstwo, gdyż partię tę uważano za ekspozyturę III Międzynarodówki, finansowaną przez obce państwa. Jednakże te procesy były bezwarunkowym naruszeniem praw obywatelskich, broniło się więc prawa do wolności przekonań, prawa do działalności politycznej takiej, jaką można prowadzić w innych państwach”*. Pomagała również pro bono ubogim mieszkańcom Krakowa.

W czasie II wojny światowej współredagowała podziemny biuletyn „Wolność”, angażowała się w prace w Radzie Pomocy Żydom „Żegota” wyszukując kryjówek dla uciekających z getta Żydów. Większość okupacji spędziła w Warszawie pod przybranym nazwiskiem Aniela Grabowska, a później Maria Krajewska. Stanisław Gajewski wspominał: *„To co ona zdołała w czasie okupacji, będąc Żydówką, z lipną legitymacją wchodziła w samą „paszczę lwa”. Chodziła do Niemców, do Kripo wyciągać aresztowanych z więzienia na ul. Daniłowiczowskiej, a jednocześnie rozprawiała pieniądze Żegoty, Rady Pomocy Żydom, aż do okresu „milanowskiego”, kiedy już po wycofaniu się Niemców pomagała ocalałym z powstania warszawskiego”. W czasie okupacji straciła prawie całą rodzinę – brata, siostrę oraz męża. Jan Karski zapamiętał Stiensbergową: „Jedna z najbardziej uroczych kobiet, jakie poznałem w Podziemiu, życzliwa, maniery wielkiej damy, język precyzyjny i barwny, patriotka wierząca w niespożyte wartości Narodu, przekonana o zwycięstwie, czuła na sprawiedliwość społeczną”.*

Po wojnie pracowała w Biurze Prawnym Prezydium Rady Ministrów. Jako członek PPS automatycznie została członkiem PZPR, z którego wystąpiła w 1955 r. Od 1953 r. powróciła do praktyki adwokackiej. W 1954 r. zetknęła się ze sprawami więzionych wysokich urzędników Delegatury Rządu na Kraj oraz żołnierzy AK i bez reszty się w nie zaangażowała. W 1955 wraz z adw. Władysławem Winawerem reprezentowała Kazimierza Moczarskiego, późniejszego autora „Rozmów z katem”. W 1956 r. obrońcy doprowadzili do zwolnienia więźnia, wznowienia procesu i rozprawy rehabilitacyjnej.

Od 1956 r. była członkiem Klubu Krzywego Koła - inteligentnego klubu dyskusyjnego, krytycznego względem władzy komunistycznej, do której należeli m.in. adw. Jan Olszewski, Władysław Bartoszewski, Stefan Kisielewski czy Antoni Słonimski.

Broniła działaczy opozycyjnych - Jacka Kuronia oraz Karola Modzelewskiego. Wspierała prawnie strajkujących studentów UW w 1968 r. m.in. Adama Michnika. Od 1967 r. była inwigilowana przez służby bezpieczeństwa. W kwietniu 1968 ministerstwo sprawiedliwości wszczęło przeciw niej postępowanie, blokując jej możliwość wykonywania zawodu i ostatecznie w 1970 r. zmuszając ją do przejścia na emeryturę. Była jedną z inicjatorek Listu 59, przeciwko projektowi

zmian w Konstytucji PRL. Podpisała się również pod Listem 14, w którym sprzeciwiano się wprowadzeniu do konstytucji zapisu o „przyjaźni z ZSRR”. W czerwcu 1976 głośno sprzeciwiała się represjonowaniu Robotników z Radomia i Ursusa.

Była członkiem – założycielem komitetu Obrony Robotników. W 1980 sygnowała wraz z adw. Ludwikiem Cohnem, Edwardem Lipińskim i Zbigniewem Romaszewskim „Raport Madrycki o przestrzeganiu praw człowieka i obywatela w Polsce”. W grudniu 1980 r. była jedna z inicjatorek Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania. Angażowała się w przygotowania do obrony członków KOR, a w 1984 r. pod protekcją Episkopatu Polski uczestniczyła w rozmowach na temat warunków uwolnienia więźniów politycznych.

Na krótko przed śmiercią zaangażowała się w próbę reaktywacji Polskiej Partii Socjalistycznej.

Zmarła 22 grudnia 1988 w Warszawie. Pochowana jest na cmentarzu ewangelicko-reformowanym w Warszawie. Po jej śmierci Zbigniew Romaszewski pisał: *„Wniosła w naszą walkę o podmiotowość, demokrację, prawa człowieka wielkie tradycje polskiej inteligencji liberalnej.”* Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski (pośmiertnie).

Autorka wspomnień „Widziane z ławy obrończej”, w którym opisuje słynne procesy, w których występowała jako obrońca.



Zdjęcie z procesu rehabilitacyjnego K. Moczarskiego (źródło: Aniela Stiensbergowa „Widziane z ławy obrończej”, biblioteka „Więzi”,

